

Nawarecka, Anna

Zebrania naukowe Pracowni Badań nad Początkami Myśli Społecznej ZHNS

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 30/2, 422-426

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ski — Jan Paweł Woronicz. Wymiana książek, rozpraw (zwłaszcza filologicznych) i „Roczników” Towarzystwa Przyjaciół Nauk nie była regularna. Poza tym — jak zauważyła doc. Łossowska — występowała jednostronność tematyczna książek przysyłanych przez Czechów. Dominowała tam humanistyka, zainteresowania dawnością i słowiańskością. Kontakty naukowe Towarzystwa Przyjaciół Nauk jako instytucji z czeskimi „budzicielami” przejawiały się szczególnie w powołaniu najwybitniejszych ich przedstawicieli na członków honorowych TPN. Jako pierwszego wybrano już w 1802 r. sławistę Josefa Dobrovskiego, „patriarchę filologii słowiańskiej”, orędownika sprawy polskiej w Czechach. Następnym spośród Czechów członkiem honorowym TPN został w 1822 r. filolog Vaclav Hanka. Rok 1827 przyniósł wybór kolejnych postaci czeskiego życia naukowego: Josefa Jungmanna i filologa Pavla Josefa Šafaříka. Wreszcie na ostatnim publicznym posiedzeniu TPN w dniu 3 maja 1831 r. dokonano symbolicznego wyboru poety Jana Kolara.

Po referacie doc. Łossowskiej wywiązała się ożywiona dyskusja. Prof. dr Józef Magnuszewski porównał Królewskie Czeskie Towarzystwo Nauk i TPN pod względem zakresu działania i stawianych sobie zadań, zwracając uwagę na powstanie Czeskiego Towarzystwa w okresie Oświecenia pod niemiecką dominacją oraz nazwę „czeskie”, sugerującą zasięg terytorialny. Uważał on, że bliższe TPN było Towarzystwo Muzeum Narodowego Czeskiego ze względu na cel „budzicielsko-narodowy”. Prof. Magnuszewski zwrócił też uwagę na kwestię informacji naukowej, występującej w kontaktach naukowych polsko-czeskich chociażby dzięki korespondencji prywatnej. Doc. dr Ryszard Ergetowski zwrócił uwagę na celowość wykorzystania publikacji Chojeckiego i Wielowskiego dotyczących spraw czeskich oraz czasopisma „Krág”. Polemizował także z doc. Łossowską w sprawie powstania terminu „wzajemności słowiańskich” i pierwszeństwa jego użycia. Doc. dr Jerzy Różewicz zwrócił uwagę, że wśród uczonych czeskich — członków honorowych TPN — znajdują się wyłącznie humaniści. Wobec niestosowania tej reguły przez TPN w stosunku do uczonych innych narodowości mogłoby to świadczyć o słabości nauk ścisłych w Czechach. Doc. dr Zbigniew J. Wójcik interesował się natomiast badaniami Słowacji przez Stanisława Staszica, a zwłaszcza kontaktami nawiązanymi wówczas z miejscowymi uczonymi. Ze względu na nie pokazane w referacie, a istniejące ślady kontaktów także w naukach ścisłych i przyrodniczych — a mianowicie przesyłanie dla TPN okazów przez przyrodnika czeskiego Zipsera — doc. Wójcik zaproponował zawężenie tytułu prezentowanego tekstu do problematyki z zakresu nauk humanistycznych. Prof. Irena Stasiewicz-Jasiukowa i doc. dr Julian Dybiec wypowiedzieli się na temat specyfiki kontaktów prywatnych i instytucjonalnych w naukowych stosunkach polsko-czeskich w początkach XIX wieku, jak również w sprawie oceny XVIII- i XIX-wiecznych kontaktów nie z punktu widzenia współczesnego, lecz epoki TPN. Kontrowersję wywołał umieszczony przez doc. Łossowską wstęp traktujący o koncepcjach słowianofilstwa; większość wypowiedziących się widziała jednakże celowość jego utrzymania. Opowiedziano się również przeciw sugestii doc. Wójcika zawężenia tytułu zaprezentowanego tekstu.

Grzegorz Karczmarsz
(Warszawa)

5.

ZEBRANIA NAUKOWE PRACOWNI BADAŃ NAD POCZĄTKAMI MYŚLI SPOŁECZNEJ ZHNS

10 października 1984 r. odbyło się pod przewodnictwem doc. dr Małgorzaty Frankowskiej-Terleckiej posiedzenie, na którym mgr Bożena Chmielowska wygłosiła referat o ars praedicandi u Stanisława ze Skarbimierza.

Referentka przedstawiła pokrótce dzieje życia Stanisława, akcentując jego działalność predykatorską na niwie uniwersyteckiej, dworskiej oraz kościelnej.

Ulubioną formą, zresztą najczęściej przez skarbimierczyka uprawianą, jak świadczy zachowana spuścizna literacka, było kazanie — rozumiane jako każdy tekst zbudowany wg. ars praedicandi, czyli także homilie, exhortacje, panegiryki czy traktaty.

Ogółem zachowało się ponad 500 pism, które powstawały kolejno w okresie studiów Stanisława w Pradze, podczas działalności wokół reaktywowania Uniwersytetu w Krakowie, w czasie kontaktów z dworem królewskim na Wawelu, za życia Jadwigi oraz po objęciu przez niego funkcji kaznodziei katedralnego.

Okres praski był pod względem ilości pism najlepszy — powstały tam m.in. jego dwa największe zbiory kazań: *De sapientia Dei* i *De tempore et de Sanctis*.

Podstawę wykształcenia oraz najistotniejsze cechy oratora zdobył Stanisław w Pradze, gdzie druga połowa XIV w. jest triumfem sztuki oratorskiej i kaznodziejskiej. Jako podręcznika sztuki komponowania kazań używano zapewne ars praedicandi Jakuba de Fusignano, a wcześniej znano też podręcznik „de eruditione praedicatorum” Humberta de Romanis, zapewne czytano również „de modo componendi sermones” Tomasza Waleys’a, a także *Tractatulus de arte praedicandi* Henryka Langensteina z Hesji.

U Stanisława można dostrzec pewien wpływ tych mistrzów (wyraźnie — Tomasza) m. in. w sposobie traktowania materii kaznodziejskiej.

W końcowej części referatu mgr Bożena Chmielowska przedstawiła schematy kompozycyjne kazań i budowę samego kazania u Stanisława oraz stwierdziła, iż większość jego zachowanych kazań zaliczyć należy do modelu określanego przez Henryka Langensteina jako „modernus”.

Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskusja. Poruszone w niej problemy obejmowały zarówno kontrowersyjne kwestie dotyczące życiorysu Stanisława, jak i sprawy źródeł jego twórczości, a także zagadnienia terminologii mowy jako gatunku literackiego i stylu Stanisława.

W dyskusji uczestniczyli kolejno: prof. dr Juliusz Domański, doc. dr hab. Małgorzata Terlecka, dr Helena Cichocka, dr Jakub Lichański oraz mgr Anna Werpachowska.

Wiele uwagi poświęcili zebrani sprawom terminologii i wymiennych, synonimicznych niekiedy pojęć: „sermo”, „collatio”, „praedication” — wreszcie „persuasio”. Utrzymywano pochodzenie „sermo” z greckiego „*χομιλία*” (poprzez „collatio” jako kalkę językową) (prof. J. Domański). Zauważono zmianę nacisku w przejściu z „praedication” do „persuasio” (doc. M. Terlecka).

W końcu przyjęto, iż nazwy są tylko do pewnego stopnia wyraziste, zaś określenia występują zamiennie i zależnie od okoliczności wygłaszania mowy.

Kwestię źródeł uzupełniła mgr B. Chmielowska wymieniając (od strony wpływów doktrynalnych) św. Augusta „*de doctrina christiana*”, św. Grzegorza „*de sermone pastorale*” oraz — Cicerona i Hugona ze św. Wiktora.

Zastanawiano się, w kwestii życiorysu Stanisława, jakie cechy stał się on mówcą królewskim, a nie został mimo wszystko laicznym (prof. J. Domański).

Dyskusję zakończyła wypowiedź mgr B. Chmielowskiej, która zwróciła uwagę na temat stylu Stanisława, charakteryzującego się dużym wykorzystaniem środków dźwiękowych, licznymi aliteracjami i innymi środkami retorycznymi, które sprawiają, iż styl jego jest niezwykle wyważony i kunsztowny.

*
* *
*

Dnia 14 listopada 1984 r. odbyło się zebranie, na którym referat pt. *Historia i funkcja retoryki w Bizancjum* wygłosiła doc. dr Helena Cichocka. Zebraniu przewodniczyła doc. dr Małgorzata Frankowska-Terlecka.

Na początku referatu autorka omówiła stan badań nad retoryką bizantyńską. Jako źródła retoryki uwzględniła tradycję drugiej sofistyki, tradycję judeo-chrześcijańską oraz wpływ Hermogenesa. Podając ogólną charakterystykę retoryki bizantyńskiej wzięła pod uwagę szczególnie, obok aspektu literacko-estetycznego, historycznego, etycznego i socjologicznego, jej aspekt polityczny. Następnie zostało omówione znaczenie Hermogenesa dla retoryki bizantyńskiej, ze szczególnym uwzględnieniem corpus Hermogenianum i jego tradycji. Kolejno zostały scharakteryzowane najważniejsze grupy opracowań teoretycznych retoryki bizantyńskiej, z których najobszerniejszą grupę stanowią komentarze i scholia do Hermogenesa i Aftoniusza; na uwagę zasługuje także Prolegomena, czyli wprowadzenia do podręczników retoryki oraz epitomy — zarysy retoryki bizantyńskiej; w obu tych grupach opracowań znajdują się najważniejsze definicje retoryki bizantyńskiej, które wzorowane są na definicji Dionizjusza z Halikarnasu; omówiona została także część encyklopedii Józefa Pinarosa Rakendytesa, poświęcona retoryce. Na zakończenie zwrócono uwagę na dwa poematy o retoryce, zawierające streszczenie teorii Hermogenesa — Michała Psellosa (XI w.) i Jana Tzetzesa (XII w.).

Druga część referatu zawierała ogólną analizę utworów, które są ilustracją praktycznego zastosowania retoryki bizantyńskiej; należą do nich przede wszystkim — progymnasmata, mowy pogrzebowe oraz inne mowy okolicznościowe, autobiografie, a także ekfrazy.

W podsumowaniu referatu poruszono najważniejsze zagadnienia związane z wpływem kultury bizantyńskiej na Europę Zachodnią, ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia dla historii retoryki — Jerzego z Trapezuntu.

Dyskusja, która nastąpiła po referacie obejmowała szereg różnorodnych zagadnień — począwszy od tradycji retoryki bizantyńskiej i datowania początku Cesarstwa Bizantyńskiego, aż do zagadnień bardzo szczegółowych i takich, które wg prelegentki nie doczekały się jeszcze opracowania w literaturze przedmiotu. W dyskusji udział wzięli: prof. dr Juliusz Domański, doc. dr Małgorzata Frankowska-Terlecka, dr Małgorzata Malewicz, dr Jakub Lichański, dr Elżbieta Witkowska-Zaremba, mgr Lech Bobiatyński, mgr Anna Nawarecka-Koczot oraz mgr Anna Werpachowska.

Najwięcej zainteresowania budził podjęty przez prof. J. Domańskiego dynamiczno-psychologiczny aspekt retoryki, czyli możliwości tkwiące w człowieku kształtowania żywej materii słowa, wrodzone predyspozycje do odpowiedniego posługiwania się mową, właściwego wysławiania się, które w efekcie tworzą sztukę słowa.

Następna grupa problemów dotyczyła porównań między Bizancjum a Europą Zachodnią: sprawa systematyki i rozgałęzień sztuki retorycznej (doc. M. Terlecka, mgr Bobiatyński) czy też istnienia podobieństw gatunkowych — np. preolalii — na terenie bizantyńskim (prof. J. Domański). Zebrani zastanawiali się również nad brakiem w kulturze bizantyńskiej tradycji arystotelesowskiej, tak charakterystycznej dla kultury Europy Zachodniej.

Zainteresowanie budziły problemy natury ogólnej, m.in. przeobrażenia, jakich dokonało chrześcijaństwo bizantyńskie w tradycji greckiej (dr E. Witkowska-Zaremba) i miejsce retoryki w systemie kultury bizantyńskiej.

Zastanawiano się również nad kwestiami szczegółowymi — bizantyńskiego wpływu na wczesne latopisy ruskie XI i XII w. (dr M. Malewicz) oraz miejsce

retoryki w systemie wychowania w Bizancjum, a także nad sprawą ośrodków nauczania retoryki (dr J. Lichański, mgr A. Nawarecka).

Niezmiernie ciekawe były uwagi mgra L. Bobiatyńskiego dotyczące zmiany funkcji retoryki w związku z przejściem od republiki do cesarstwa i — jako konsekwencji — przemiana słowa działającego w słowo rekompensujące działanie.

Osobno należy zwrócić uwagę na omawiane w czasie trwania dyskusji filiacje retoryki z innymi dziedzinami np. prawem (doc. M. Terlecka). Mówiono przy tej okazji o tragedii retorów przechodzących od mów popisowych do palestry (mgr L. Bobiatyński).

Zebranie zakończyło się wypowiedzią doc. H. Cichockiej, która podsumowała dyskusję.

*
* *
*

Dnia 19 grudnia 1984 r. odbyło się zebranie, na którym referat pt. *Gramatyka, elegancja, retoryka — opis podręcznika z 1484 r.* wygłosił dr J. Lichański.

Celem referatu była prezentacja podręcznika wymowy (eloquentia), który był zapewne używany we Francji w II poł. XIV w. Autor podręcznika — Guillelmus Tardivus, żyjący w latach 1428 (lub 1440) do ok. 1500, był związany z grupą humanistów francuskich. Napisał kompendia i podręczniki z zakresu gramatyki, elokwencji i retoryki (także — sokolnictwa i szkolenia psów do polowań). Duże trudności w precyzyjnym przedstawieniu poglądów Tardifa na gramatykę, retorykę, elokwencję utrudnia fakt braku w Polsce egzemplarzy książek — poza omawianą Tardif ze swym kompendium tkwi w określonej tradycji nauczania retoryki. Stanowią ją przede wszystkim: dzieła autorów klasycznych — takich jak: Cyceeron, Kwintylijan, *Retorica ad Herennium*; średniowiecznych — takich jak: Boethius, M. Capella, Ponce de Provançal; a spośród innych wspomnieć należy m.in.: Jana z Garlandii, Hugona od św. Wiktora, Eberhardta, Donatusa, Diomedesa, Aleksandra de Villa Dei, Alwara, Prisciana, Gersona. W referacie zwrócono także uwagę na poglądy na retorykę i gramatykę ludzi nauki z najbliższego kręgu Tardifa: G. Ficheta i P. de la Hazardiere'a. Następnie opisany został podręcznik Tardifa. Po wstępnych uwagach bibliograficznych zanalizowano egzemplarz książki ed. c. 1488 Goff. Zawiera on: dedykację G. Tardifa dla króla Francji Karola VIII; pochwałę książki pióra Onibena de Lonigo, przedmowę autora, wykłady — gramatyki, elegancji, retoryki; komentarz autora do własnego dzieła, spis treści, wykaz cytowanych autorów. Głównym przedmiotem wykładu jest elokwencja, na którą składają się: gramatyka, elegancja, retoryka. Wykład gramatyki obejmuje wyłącznie wykład tego, co dziś nazywamy gramatyką opisową; dołączone są także uwagi dotyczące m.in. metryki, akcentacji, zasad interpunkcji. Wykład zasad elegancji jest de facto, „słownikiem poprawnościowym” (wzorowanym głównie na podręczniku L. Valli). Wykład retoryki jest prezentacją teorii; nie odbiega tu autor od znanych kompendiów np. *Rhetorica ad Herennium* itp. Zaskakuje natomiast określenie celu retoryki — zdaniem Tardifa „*officium eius est non persuadere, sed bene dicere*”. Niestety sprawa ta nie zostaje w pełni wyjaśniona przez autora i powyższe sformułowanie nie jest jasne. W podsumowaniu referatu dr J. Lichański stwierdził, że podręcznik Tardifa jest dobrym przykładem przemian zachodzących w nauczaniu gramatyki i retoryki w drugiej połowie XIV w.

Po referacie nastąpiła dyskusja, w której można wyróżnić dwie części. Część pierwsza zawierała pytania szczegółowe skierowane do prelegenta, druga natomiast miała charakter problemowy. W pierwszej zabierali głos: prof. dr Juliusz Domański, doc. dr Małgorzata Frankowska-Terlecka, doc. dr Jerzy Rebeta, dr Te-

resa Zielińska, mgr Cyprian Mielczarski, mgr Anna Nawarecka-Koczot, mgr Anna Werpachowska.

Pytania dotyczyły m.in. definicji retoryki, jaką formułuje Tardif w swoim dziele, kompozycji i charakteru prowadzonego wykładu (pytano też o to, czy zawiera on elementy scholastyczne) interesowano się innymi dziełami Tardifa, miejscem ich wydania, zastanawiano się nad glossami w języku francuskim, umieszczonymi obok tekstu wykładu, a mianowicie — wyrażaniem w języku francuskim pojęć dotyczących retoryki i stylistyki, pytano o różnice interpretacyjne istniejące w oznaczaniu bezpośredniego wykładu oraz komentarza do niego autorstwa Tardifa, a także o praktyczny cel i użytek podręcznika.

Drugą część dyskusji rozpoczął doc. J. Rebeta, rozwijając niektóre z pytań szczegółowych I części, a następnie postawił problem stosunku retoryki (określonej jako *scientia civilis/politica*) do szeroko rozumianej wiedzy moralnej. Retoryka konkurująca z wiedzą moralną czy retoryka jako „*pars scientiae moralis*” — to zagadnienie pozostawiono do dalszych rozważań. Innym ważnym problemem poruszonym w trakcie dyskusji była sprawa gramatyki jako podstawowej dyscypliny w układzie trivium (*ars artium* — *Aristoteles*) i jej stosunku do retoryki; podstawowe znaczenie gramatyki jako fundamentu wiedzy podkreślił prof. J. Domański, który przedstawił swoje poglądy na temat niektórych zagadnień występujących u Tardifa. Zwrócił też uwagę na jedną z definicji, w której nie ma motywu perswazyj, będącego od początków niemal pojawienia się określeń dotyczących retoryki jednym z podstawowych, który powtarza się w różnych tradycjach i u różnych autorów. Kolejnym problemem, absorbującym dyskutantów (prof. J. Domański, doc. J. Rebeta), była sprawa tematów i postaci chrześcijańskich (zwłaszcza z Ewangelii), na które powołuje się Tardif, a także inni pisarze XV-wieczni. Zastanawiano się, czy kontrowersje między neoplatonizmem a XV-wiecznym arystotelizmem znalazły swoje odzwierciedlenie u Tardifa.

Dłuższą wypowiedź, kończącą właściwie dyskusję, wygłosił mgr C. Mielczarski, który zastanawiał się nad związkami retoryki z gramatyką. Przypomniał podstawowe cechy średniowiecznej manieri gramatycznej, jaką była filozofia języka, w której definicje poszczególnych części mowy miały charakter spekulatywno-filozoficzny, metoda wykładu zawierała w zakresie treści elementy metafizyki, a w sposobie wykładu — elementy dialektyki. Na podstawie nieobecności wyżej wymienionych cech charakterystycznych dla gramatyk scholastycznych mgr C. Mielczarski stwierdził, iż podręcznik Tardifa jest zdecydowanym odstępstwem od owej manieri gramatycznej, co dowodzi niewątpliwego nowatorstwa autora i zwrócenia się w stronę gramatyki humanistycznej.

Anna Nawarecka
(Warszawa)

ZEBRANIE ZAKŁADU HISTORII ORGANIZACJI NAUKI

Dnia 11 maja 1984 r. odbyło się zebranie Zakładu Historii Organizacji Nauki, na którym dr Andrzej Mężyński zapoznał słuchaczy ze swymi, prowadzonymi od wielu lat badaniami nad mecenatem kulturalnym Jana Działyńskiego. Przedmiotem odczytu były wspierane przez Działyńskiego Szkoła Polska na Montparnasse, Stowarzyszenie Naukowej Pomocy dla uczącej się młodzieży (1868—1880) oraz Towarzystwo Nauk Ścisłych (1870—1880). Losy tych instytucji powiązał referent z paryską biografią ich mecenasa oraz z dziejami emigracji polskiej we Francji.

Kierowany przekonaniem, że działanie na polu nauki, oświaty i gospodarki to najodpowiedniejsza forma dokumentowania polskiego patriotyzmu, Działyński,